



Wystawa rzemieślnicza w Kaliszu: Grupa członków komitetu wystawy i budowy własnego gmachu.
(Fot. M. Fuks, Warszawa).

w jednym tylko dniu 25 specjalnych pociągów. Z polskich biskupów przybyli prawie wszyscy z Galicyi, a także kilku z Poznańskiego i Królestwa Polskiego. Bardzo liczny udział w uroczystościach wzięła także arystokracja polska. Polacy obradowali w osobnej sekcji, która zbierała się w kościele nadwornym św. Michała Archaniola.

Uroczystości kongresowe zakończyło wielkie zebranie w rotundzie, na zakończenie którego kardynał legat udzielił apostolskiego błogosławieństwa.

Następny Kongres uchwalono odbyć w La Valette, stolicy wyspy Malty.

Powódź na Bukowinie.

Zeszłego tygodnia, po kilkudniowej słońce, przepłatanej hurzami, wezbrały wody w dolinach Prutu,



Powódź na Bukowinie: Zerwany most na Czeremoszu. (Fot. M. Münz, Lwów).

Czeremosza, Seretu i Suczawy, a rzeki te rozlały się szeroko, powodując wielką katastrofę i wyrządzając wszędzie ogromne spustoszenia...

W Czerniowcach Prut wystąpił z brzegów i wzburzonemi falami okrył całą dolinę.

Woda wtargnęła do bardzo wielu domów, a komunikacja między domami odbywała się czółnami. Nie obeszło się też bez ofiar w ludziach.

Katastrofalne spustoszenia wyrządziła powódź w powiecie seletinckim.

Cała dolina od Falken aż do Brodiny przedstawia obraz zniszczenia, wszelkie komunikacje zostały zerwane, a nowo utworzona w sierpniu b. r. linia kolejowa aż do Sipił jest w wielu miejscach na kilkaset metrów zniszczona albo wcale nie do przebycia.

Woda zabrała część budynku stacyjnego w Brodinie i zerwała most koło Brodiny.

Z powodu wyrządzonych przez powódź spustoszeń cała dolina wraz z powiatem Seletin odcięta została od wszelkiej komunikacji i trzeba było wszcząć akcję ratunkową, aby ludność tej okolicy z powodu braku komunikacji nie była narażona w porze jesiennej i zimowej na głód.

Illustracje nasze przedstawiają kilka widoków z powodzi.

Wystawa rzemieślnicza w Kaliszu.

Wśród licznych wystaw, które w ostatnich miesiącach na terenie Królestwa Polskiego zostały urządzone, niepoślednie miejsce zajmuje wystawa rzemieślnicza w Kaliszu. Została ona otwarta w tych dniach bardzo uroczyście. Obesłało ją liczne grono przemysłowców i rzemieślników, zarówno z okolicy

jak i z Warszawy i innych miast przemysłowych. Z uroczystością otwarcia wystawy połączono piękny obchód poświęcenia własnego domu istniejącego w Kaliszu stowarzyszenia rzemieślników chrześcijańskich.

Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. kanonika Płoszaja w kościele św. Józefa, członkowie komitetu wraz z gośćmi udali się do nowej siedziby Stow. rzemieślników, gdzie około godz. 2 po południu nastąpiło poświęcenie gmachu i otwarcie wystawy.



Powódź na Bukowinie: Część budynku stacyjnego w Brodinie, zabrana przez powódź.

Przemawiali ks. Jasiński, Stanisław Herbich, prezes wystawy i p. Rymarkiewicz.

Następnie członkowie komitetu oprowadzali gości przybyłych na otwarcie wystawy po Kaliszu, okazując pamiątki, wieczorem zaś około godziny 7 zgromadzono się w teatrze na koncercie, wreszcie o godzinie 10 w sali Towarzystwa muzycznego odbył się bankiet.

Wystawa ta jest jeszcze jednym z dowodów żywotności naszego społeczeństwa i chlubnie świadczy o naszych rzemieślnikach i ich pracy.

Illustracje nasze przedstawiają chwilę otwarcia wystawy, jej komitet oraz jedną z sal wystawowych, gdzie wystawiono wyroby drobnego przemysłu rzemieślniczego.



Wystawa rzemieślnicza w Kaliszu: Dzieł drobnego przemysłu na wystawie.
(Fot. M. Fuks, Warszawa).